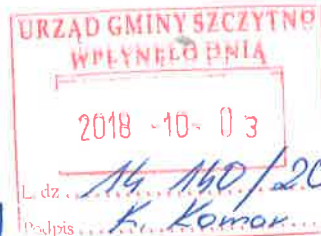


Judyta Głubowicz  
Paweł Brodawski  
Siódmak 8  
12-100 Szczytno

Olsztyn, dnia 01.10.2018



PR  
0.12.2018  
Kul

P. Wojcieszak  
04 PAZ. 2018

Wójt Gminy Szczytno  
Urząd Gminy w Szczytnie  
ul. Łomżyńska 3  
12-100 Szczytno

W nawiązaniu do zawiadomienia z dnia 18.09.2018 informujemy, że niniejsza petycja została poprawiona o dane zawarte w ustawie z dnia 11 lipca 2014 r. *Ustawa o petycjach* (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 870 ze zm.) art. 4 ust.2 pkt. 1 i 3. Natomiast jeżeli chodzi o dane w ust. 3 tejże ustawy wyrażamy zgodę na udostępnienie niniejszej petycji wraz z naszymi danymi na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego.

Jednocześnie informujemy, że jeżeli kolejne pismo jakie Państwo do nas wystosujecie będzie miało tylko i wyłącznie charakter informujący o kolejnych brakach, które nie były wykazane w poprzednim piśmie mające na celu tylko wydłużyć proces rozpatrywania, to cała korespondencja z Państwem trafi do Wojewódzkiego Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie, bezpośrednio na biurko Wojewody.

Szanowny Panie Wójcie,

W niniejszej petycji prosimy o podjęcie odmownej decyzji w sprawie wydania zgody na realizację przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, polegającego na rozbudowie istniejącej obory o halę udojową na działce numer 1020/2, obręb 27- Siódmak, gm. Szczytno, powiat szczycieński, województwo warmińsko-mazurskie.

Sprzeciwiamy się rozbudowie istniejącej obory o halę udojową. Zwracamy się z uprzejmą prośbą o wzięcie pod uwagę oporu społecznego wobec tej inwestycji. Jako obywatele, mamy prawo domagać się, żeby nasz głos nie został zignorowany w procesach decyzyjnych, które będą stanowić, o jakości mojego życia i środowiska.

Inwestycja ma znaleźć się bezpośrednio przy domach i gospodarstwach. Naszym zdaniem planowane przedsięwzięcie wiąże się z negatywnym wpływem na ludzi i środowisko. Rozbudowa istniejącej obory o halę udojową przyniesie niewyobrażalne negatywne skutki dla okolicznych mieszkańców i dla środowiska. Wzmożony ruch

samochodów ciężarowych, wywóz odchodów– drogą, która już i tak do bezpiecznych nie należy.

Ponadto, stałe i codzienne uciążliwości dla mieszkańców związane z eksploatacją istniejącej już obory o kolejną jej rozbudowę polegające na: nadmiernym stężeniu gazów i pyłów wyrzucanych przez urządzenia wentylacyjne, w tym szczególnie szkodliwy dla zdrowia amoniak i siarkowodór oraz nieuniknionej emisji do otoczenia fetoru rozprzestrzeniającego się na obszarze całej wsi.

Jesteśmy przekonani, że planowana inwestycja w negatywny i znaczący sposób wpisze się w życie mieszkańców. Żywimy również obawę o związane z przedsięwzięciem spodziewane uciążliwości odorowe, hałas i emisję zanieczyszczeń.

Nie można zasłaniać się sztywnymi przepisami, o których powszechnie wiadomo, że nie są wystarczające, o czym świadczy raport NIK z badań przeprowadzonych na wielu tego typu oborach:

„Wielkoprzemysłowe obory zwierząt są często bardzo uciążliwe dla osób mieszkających w ich sąsiedztwie i środowiska naturalnego. Tymczasem nadzór nad takowymi oborami wielkoprzemysłowymi jest dziurawy, bo wyznaczone do kontroli instytucje nie współpracują ze sobą tak, jak powinny: mają rozbieżne dane i nie wymieniają się informacjami. Wykorzystują to niektórzy właściciele obór i, w zgodzie z prawem, dzielą „na papierze” duże obory na mniejsze. Podlegają dzięki temu mniej rygorystycznym przepisom, co sprawia, że ich obory są bardzo uciążliwe dla sąsiadów i środowiska.”

Panie Wójcie, proszę pomyśleć o ludziach tu mieszkających, został Pan wybrany do reprezentowania nas WSZYSTKICH, a nie tylko jednostek.

Osobiście szanujemy rolników, ale przez przyzmat osób, które planowały zakup ziemi w Siódmaku, wycofały się z decyzją po informacji, że może tu powstać hala udojowa. A to już prawdziwe wstrzymywanie rozwoju wsi.

Z kolei mieszkańcy, tak jak my, którzy nabyli już nieruchomości we wsi wiedzą, że wskutek uciążliwego sąsiedztwa ich nieruchomości objęte negatywnym oddziaływaniem dużej hali, takim jak np. wyczuwalne okresowo przykre zapachy lub znaczące przekształcenia krajobrazu, narażone są na realny spadek wartości nieruchomości. Warto się nad tym zastanowić, bo dobra lokalizacja i sąsiedztwo wpływa bezpośrednio na cenę rynkową nieruchomości.

Planowana inwestycja niepokoi na samym starcie, czy inwestor ma podpisane umowy na zagospodarowanie obornika, jeśli tak to gdzie będzie on składowany- zakładając, że zimą obowiązuje zakaz wywożenia obornika na pola. Następnie jak będzie odbywało się mycie hal,

gdzie będą spływały nieczystości. Dlaczego inwestor nie inwestuje w miejscowości gdzie mieszka. Tego typu inwestycja, powinna znajdować się poza terenami zabudowanymi.

Bardzo żałujemy, że świetlica wiejska dla mieszkańców wsi Siódmak nie ma takiej rangi priorytetowej co hala udojowa dla krów. Krowy i jeden inwestor jest ważniejszy niż cała lokalna społeczność.

Siódmak został spopularyzowany już dawno jako wieś spokojna czemu służą walory naturalne takie jak okoliczne lasy ze swoją fauną i florą. Jak i walory stworzone przez człowieka, może pierwotnie w innym celu, jednak z czasem wpisujące się w profil wsi.

Szanowny Panie Wójcie, mamy nadzieję, że niniejsza petycja przekona Pana do podjęcia decyzji, na której zyska nasza piękna Gmina, każdy troszczący się o nią obywatel i jego mała Ojczyzna. Pan zapewne zyska opinię dbającego o dobro wszystkich mieszkańców, którzy nie zapomną Panu mądrej decyzji przez kolejnych kilka lat.

Wiemy, że „Wójt jest organem właściwym do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i to on ostatecznie decyduje o wydaniu bądź odmowie wydania decyzji – na podstawie całokształtu przeprowadzonego przez siebie postępowania. RDOŚ jest tu jedynie organem współdziałającym i jego stanowisko jest wiążące przy określaniu środowiskowych uwarunkowań realizacji danego przedsięwzięcia, nie może jednak przesądzać (jeżeli jest pozytywne) o konieczności wydania decyzji w sytuacji, gdy występują przesłanki odmowy wydania decyzji. Gdyby było inaczej, niemożliwa byłaby np. odmowa wydania decyzji na podstawie art. 81 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405) jeżeli tylko uzgodnienie byłoby pozytywne”.

Jednocześnie informujemy, że jeżeli niniejsza petycja nie zostanie „zauważona” to podejmiemy kolejne kroki aby tę inwestycję wstrzymać, tzn. napiszemy petycję do kolejnych instytucji wyższych od Pana Wójta oraz powiadomimy wszelakie media aby bliżej przyjrzały się sprawie.

Dlatego liczymy na zdrowy rozsądek Pana Wójta.

Z wyrazami szacunku

Judyta Głubowicz

*Judyta Głubowicz*

Paweł Brodawski

*Paweł Brodawski*

Mieszkańcy wsi Siódmak